

Widać pogorszenie kondycji przedsiębiorców, ale rośnie popyt na faktoring

W III kwartale 2016 r. kondycja polskich przedsiębiorstw była dalej dobra, ale widać było pewne pogorszenie nastrojów, zapowiadane zresztą kilka miesięcy wcześniej i omawiane w poprzednim raporcie NBP dotyczącym koniunktury w II kwartale. Potwierdzają to również najnowsze wyniki cyklicznie prowadzonego przez Bibby Financial Services badania Bibby MSP Index. Spada sprzedaż i inwestycje, zwłaszcza w sektorze MŚP. Rośnie jednak zainteresowanie faktoringiem.

Według wyników Bibby MSP Index tylko 22,9 proc. polskich małych i średnich firm uważa, że klimat ekonomiczny w Polsce w ostatnim półroczu sprzyjał prowadzeniu działalności gospodarczej. Rynkiem europejskim zachwiał zwłaszcza Brexit. W Polsce niepewność przedsiębiorców powodowały z kolei zmiany zachodzące w otoczeniu prawnym, m. in. dotyczące podatku od handlu, które miały wpływ nie tylko na branżę handlową, ale również na funkcjonowanie firm z sektora produkcyjnego. Źródłem pogorszenia nastrojów wśród ankietowanych firm mogą być też rosnące oczekiwania fiskalne.

W październiku Bibby MSP Index wyniósł 51,7 pkt – jest to najniższy wynik od czasu spowolnienia na przełomie 2012 i 2013 roku. Zwiększyła się liczba respondentów, która pesymistycznie patrzy w przyszłość (wzrost o 2,5 pkt proc.). Wzrósł również odsetek firm, które źle oceniają swoją sytuację ekonomiczną.

Jak wynika z raportu NBP koniunktura w ostatnim kwartale 2016 r. może się poprawić, ale prognozy o dłuższym horyzoncie cechuje zwiększający się pesymizm.

Podwyższona niepewność

Wciąż utrzymują się podwyższone oceny niepewności. Firmy obawiają się nie tylko zmian w otoczeniu prawnym działalności, ale także spadku poziomu sprzedaży. To stąd decyzje o zmniejszeniu nakładów inwestycyjnych i zmianach w strategii firm. Największy niepokój w ocenie przyszłości wskazuje energetyka, firmy zajmujące się dostawą wody oraz transport.

Jak wynika z raportu NBP, małe podmioty są najmniej zadowolone z osiągniętych w ubiegłych miesiącach wyników.

A jakie są prognozy dla inwestycji?

W wielu branżach widać zmniejszenie nakładów inwestycyjnych. Deklaracje przedsiębiorstw objętych badaniem NBP nie wskazują na ożywienie w najbliższych miesiącach aktywności inwestycyjnej do poziomów obserwowanych w 2015 r.

Negatywne są również prognozy dla inwestycji w przedsiębiorstwach publicznych. Gwałtowne załamanie inwestycji w tym sektorze nastąpiło na początku 2016 r. (w I półroczu odnotowano spadek o 35,2 proc.), jeszcze większy - bo ponad 50 proc. - w sektorze przedsiębiorstw samorządowych.

Znacznie bardziej optymistyczne są firmy prywatne, w których przypadku plany kwartalne i całoroczne przewidują wzrost inwestycji.

Duży wpływ na decyzje inwestorów ma niepewność, która od początku roku utrzymuje się na podwyższonym poziomie. Rosnąca niepewność ogranicza przede wszystkim przedsiębiorstwa publiczne, zajmujące się przetwórstwem przemysłowym, energetyczne i górnicze. Wyższy poziom optymizmu w prognozach inwestycyjnych widoczny jest w usługach.

Popyt na finansowanie

Podobnie jak kilka miesięcy wcześniej, także i w III kwartale widać było niewielkie zainteresowanie kredytem bankowym. Niespełna 6 proc. przedsiębiorców chce skorzystać z tego rodzaju finansowania działalności w IV kwartale. Co ciekawe, o kredyty bankowe ubiega się dziś dwa razy mniej firm niż 10 lat temu, mimo historycznie niskich stóp procentowych.

Popyt na kredyty bankowe jest wyraźnie mniejszy w przypadku małych i średnich firm. Wciąż mniej firm z sektora MŚP będzie się o nie ubiegało. Wśród firm usługowych zapotrzebowanie na kredyt będzie utrzymywać się na niskim poziomie i w długookresowej tendencji spadkowej. Również przedsiębiorstwa transportowe i te ze sprzedażą zorientowaną na rynek krajowy będą wykazywać się mniejszym zainteresowaniem tym rodzajem finansowania działalności. Jednocześnie zwiększa się dostępność produktów finansowych w strefie euro.

Finansowanie źródłem rozwoju

Okolo 30 proc. zarówno dużych, jak i średnich oraz małych firm zauważa niedobór finansowania, który może w istotny sposób utrudnić prowadzenie działalności gospodarczej i rozwój przedsiębiorstwa. Mimo to dalej niewiele firm interesuje się finansowaniem zewnętrznym, zwłaszcza tradycyjnym. Dalej firmy najchętniej wykorzystują własne środki na finansowanie bieżącej działalności i inwestycji. Nie zmieniają się też powody decyzji o samofinansowaniu działalności – większość firm nie potrzebuje dodatkowych środków. Ponadto tylko 8 proc. respondentów potwierdza istnienie deficytu środków, których firma potrzebuje na działalność. Z drugiej strony coraz więcej firm potwierdza, że wzrastają koszty pracownicze, a jednocześnie spada sprzedaż.

Rośnie zainteresowanie faktoringiem

Na rynku coraz popularniejsze stają się alternatywne formy finansowania działalności, między innymi faktoring. Od początku 2016 roku widać tendencję do rosnącego zainteresowania zwłaszcza faktoringiem pełnym. W ciągu III kwartału produkt ten (oferowany przez firmy skupione wokół Polskiego Związku Faktorów) odnotował obroty na poziomie prawie 48 mld zł, co stanowi zauważalny wzrost w stosunku do analogicznego okresu w poprzednim roku (niecałe 37 mld zł). Przedsiębiorcy coraz chętniej korzystają także z faktoringu eksportowego.

A jak z płynnością finansową?

Respondenci badania NBP skarżą się na nieco słabsze niż dotychczas warunki sprzedażowe (wzrost bariery popytu i spadek wykorzystywania mocy produkcyjnych). Według Bibby MSP Index coraz więcej przedsiębiorców spodziewa się pogorszenia płynności finansowej (prawie 18 proc.). Potwierdza to także raport NBP. Na zatory płatnicze, stanowiące istotną barierę w prowadzeniu działalności, skarży

się prawie 90 proc. firm, które przyjmują płatności z odroczonym terminem. Prawie połowa respondentów nie otrzymuje na czas zapłaty za sprzedane produkty lub usługi.

Z badań Global Business Monitor wynika także, że polskie MŚP znacznie cierpią na skutek tzw. złych długów, czyli płatności przeterminowanych i trudnych do odzyskania. Co trzeci przedsiębiorca przyznał, że stracił w ciągu ostatnich 12 miesięcy średnio ponad 100 tys. euro, a blisko 67 proc. respondentów badania Bibby MSP Index – że kontrahenci nie płacą im w terminie (stanowi to wzrost o 3,1 pkt. proc. w stosunku do poprzedniej, kwietniowej, fali). Zaledwie 12 proc. przedsiębiorców twierdzi, że w ostatnich 6 miesiącach ich odbiorcy płacili regularnie.

Spada sprzedaż w sektorze MŚP

Co prawda respondenci badania prowadzonego przez NBP – czyli ogół firm oferujących dobra konsumpcyjne, a także tych związanych z handlem, odnotowują wzrost i to głównie dzięki środkom pozyskanym z programu Rodzina 500+, jednak sytuacja MŚP wygląda mniej korzystnie. Prawie jedna piąta badanych w ramach Bibby MSP Index małych i średnich przedsiębiorstw boi się spadku sprzedaży (o 1,2 pkt procentowego więcej niż w kwietniowej fali badania). Liczą się też ze spadkiem zatrudnienia w najbliższych miesiącach. Obawy te wynikają w głównej mierze z planowanych, aczkolwiek jeszcze nieznanym zmian w regulacjach prawnych, m.in. dotyczących handlu w niedziele (co hamować będzie rozwój przedsiębiorstw z sektora handlowego).

Wzrost zatrudnienia odnotowują jednak i planują większe podmioty, oceniające niepewność związaną z przyszłą sytuacją ekonomiczną jako umiarkowaną. Firmy te najczęściej odnotowują również zwiększenie produkcji, eksportu i inwestycji.

Mimo to można się spodziewać podwyżek wynagrodzeń

W ostatnim kwartale 2016 r. można oczekiwać podwyżek wynagrodzeń. Istotny wpływ na tę tendencję będzie mieć nasilająca się presja płacowa (zauważa ją nieco ponad połowa badanych). Według danych NBP ponad jedna piąta polskich przedsiębiorców planuje podwyższyć wynagrodzenia swoim pracownikom. A głównie ma być to widoczne w branży transportowej i przetwórczej. Podwyżki planują również eksporterzy. Wynagrodzenia mają wzrastać o kilka proc.

Eksport wciąż rośnie

Konkurencyjność cenowa i opłacalność eksportu wciąż utrzymują się na bardzo wysokim poziomie. Co więcej – można się spodziewać w najbliższym czasie zwiększonej dynamiki podpisywania nowych umów eksportowych oraz zwiększenia dynamiki eksportu. Wśród eksporterów widać większy optymizm niż wśród firm działających jedynie na rynku polskim.

Jakie wyzwania stoją przed przedsiębiorcami?

Wśród sześciu obszarów, które mogą być źródłem utrudnień dla prowadzenia biznesu i które są poddawane cyklicznej ocenie w Szybkim Monitoringu NBP, znajduje się trudność znalezienia odbiorców, czyli bariera popytowa. Zwrócili na nią uwagę również respondenci badania Bibby MSP Index, prowadzący działalność eksportową. Zapytani o to, jakie elementy związane z obsługą eksportu stwarzają największe problemy, wskazali również jakość oferowanych produktów i usług (ponad ¼ respondentów), konkurencyjne ceny, dobre relacje z kontrahentami (tej odpowiedzi udzieliła prawie połowa), a także pozyskiwanie wiarygodnych informacji o kontrahentach.

Przyszły rozwój firmy, a także ewentualne próby pozyskania kapitału, wstrzymuje duża niepewność, która rodzi ryzyko przeinwestowania, a także niewystarczające środki własne oraz brak potrzeby ponoszenia dalszych nakładów ze względu na wcześniejsze inwestycje.

Źródła:

1. Szybki Monitoring NBP - Informacja o kondycji sektora przedsiębiorstw ze szczególnym uwzględnieniem stanu koniunktury w III kwartale 2016 r. oraz prognoz koniunktury na IV kwartał 2016 r. - http://www.nbp.pl/publikacje/koniunktura/raport_4_kw_2016.pdf.
2. Komentarz Polskiego Związku Faktorów do wyników za III kwartał 2016 r. - http://www.factoring.pl/files/informacje_prasowe/komunikat_prasowy_3Q_2016.pdf.
3. Global Business Monitor - <https://www.bibbyfinancialservices.com/how-we-can-help/about-us/global-business-monitor>.
4. Bibby MSP Index, fala XII październik 2016 r.

Komitet Wykonawczy PZF